***Adoracja Najświętszego Sakramentu***

***w intencji powołań kapłańskich***

***Listopad 2021***

Wystawienie Najświętszego Sakramentu – ***O Zbawcza Hostio***

**Chwila ciszy…**

Panie Jezu Chryste, z wiarą klękamy przed Tobą, ukrytym w Eucharystii. Każda chwila adoracji pozwala nam przebywać i rozmawiać z Tobą. Każda adoracja przypomina nam, że kresem naszego życia jest spotkanie z Tobą. W splocie listopadowych wydarzeń: Uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zmarłych, wydajesz się mówić do nas, klęczących przed Twoim Majestatem: Jam jest Pierwszy i Ostatni i żyjący...Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków (Ap 1,18), gdyż nie jestem Bogiem umarłych lecz żywych (Łk 20,38). Minęło już kilka dni od wspomnienia wszystkich świętych i modlitw za dusze czyścowe. Jak ważna jest ta zaduma- zaduma „listopadowa” nad czasem, oraz nad wszystkimi materialnymi rzeczami, które posiadamy, nad tym ile poświęcamy czasu sobie, swoim potrzebom a ile mamy go dla drugiego człowieka i dla Ciebie Boże ukryty w tej okruszynie chleba.

**Chwila Ciszy**

**Pieśń; Ja wiem w Kogo ja wierzę.**

Śmierć nie jest tematem, o którym w ogóle nie myślimy, ale pytania o śmierć nie należą do naszej codzienności. Dziś oglądamy śmierć zazwyczaj w mediach. Osoby stare i chore leżą w szpitalach oraz domach pomocy społecznej, odizolowane od świata młodych. Październik był miesiącem modlitwy różańcowej, codziennie powtarzaliśmy słowa: „teraz i w godzinę śmierci naszej”. Panie chcemy właśnie dziś, właśnie teraz być blisko Ciebie. Często mówimy, że „nie mamy czasu”. Tak, brakuje nam czasu, czasu dla rodziny, przyjaciół, dla Boga. Nasze ziemskie życie jest „istnieniem, aż do śmierci”. Gdy ktoś umiera, to dopiero wtedy orientujemy się, czego jeszcze nie powiedzieliśmy tej osobie, czego nie zrobiliśmy dla niej, ale wtedy jest już za późno. Dlatego ważne jest to, co ma miejsce teraz.

Nasze życie po trosze upłynęło, a po części jest jeszcze przed nami. Wraz z nastaniem młodości upływa dzieciństwo. Młodość kończy się, kiedy przychodzi dorosłość. Dojrzewanie i wreszcie umieranie. To Panie jesteś wieczny i do tej wieczności zapraszasz także i nas.

**Pieśń; Nasze plany i nadzieje.**

Panie Jezu! Aby móc godnie przyjąć dar powołania do życia wiecznego, pragniemy najpierw przeprosić i wyrazić żal za popełnione grzechy i obciążające winy. Chcemy przeprosić przede wszystkim za brak troski o nasze zbawienie:

Wołamy: **Przepraszamy Cię, miłosierny Boże.**

‒ Za to, że wychodzącej ku nam Twojej miłości ciągle stawiamy przeszkody w postaci naszych grzechów,

‒ Za to, że na Twoją Boską miłość odpowiadamy często obojętnością, a może i buntem i wzgardą,

‒ Za to, że nie zawsze widzimy ostateczny sens i cel naszej pracy i podejmowanych codziennie obowiązków,

‒ Za to, że codziennymi przejawami złości, zazdrości czy nienawiści zadajemy ranę Twojej Boskiej miłości,

‒ Za to, że na wezwanie do zmiany życia i nawrócenia odpowiadamy tak często odmową,

‒ Za to, że przez częste zaniedbywanie dobra osłabiamy naszą miłość ku Tobie,

−za to, że jesteśmy tak bardzo zapracowani, że nie widzimy potrzeby zastanowienia się nad swoim życiem,

−za to, że ciągle gdzieś biegniemy i nie mamy czasu dla Ciebie,

**Chwila Ciszy.**

**Pieśń**: U Ciebie Panie miłosierdzia wzywam.

Panie Jezu! Ty cierpiałeś dla nas na krzyżu. Wziąłeś na siebie wszystkie nasze słabości i cierpienia. Lecz Ty, Jezu, jesteś miłosierny i pełen przebaczenia. Ty sam przyjąłeś dobrowolnie wszystkie cierpienia, aby nas odkupić, uczynić dziećmi Ojca niebieskiego i dziedzicami nieba. Ty dajesz nam udział w Twoim cierpieniu i nowym życiu. Bądź za to uwielbiony Panie, i przyjmij nasze dziękczynienie za dokonane na Golgocie i dokonujące się w Kościele dzieło zbawienia.

„Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Łk 10, 2) Ile razy już to słyszeliśmy. Tak słyszeliśmy, ale czy usłyszeliśmy? Czy prawdziwie zależy nam na nowych powołaniach kapłańskich? Panie Jezu Dobry Pasterzu, wspieraj młodych ludzi w odważnej odpowiedzi na Twoje wołanie. Niech nie brakuje nigdzie kapłanów, którzy przedłużają Twoją misję.

**Pieśń:** Skosztujcie i zobaczcie.

W miesiącu październiku wołaliśmy do Ciebie najlepsza Matko abyś wstawiała się za nami. Pragniemy prosić Cię również i w tym miesiącu abyś prowadziła nas do Jezusa, abyśmy każdego dnia stawali się do Niego podobni. Chcemy jak Ty Maryjo głęboko ufać w każde Słowo Boga.

Dlatego razem z Tobą wołamy do Jezusa, naszego Pana, powtarzając: **Wysłuchaj nas Jezu Synu Maryi**

* Prosimy Cię w intencji papieża Franciszka, biskupów w szczególności naszego biskupa Krzysztofa i Edwarda, kapłanów, diakonów i kleryków naszego Seminarium, aby zasłuchani w Twoje Słowo i przyjmujący Twoje Najświętsze Ciało przykładem własnego życia prowadzili do Ciebie.
* Prosimy Cię w intencji nowych i świętych powołań kapłańskich, aby nie zabrakło ludzi, którzy z ochoczym sercem odpowiedzą na Twoje wołanie.
* Prosimy Cię w intencji przyjaciół naszego Seminarium, abyś wynagradzał im każde dobro, które czynią dla nas.
* Prosimy Cię za naszą seminaryjną wspólnotę, niechaj każdego dnia wzrasta w świętości i przyjaźni z Tobą.
* Prosimy Cię w intencji osób, które przeżywają różne kryzysy i choroby, niechaj w Twoim Krzyżu szukają pociechy i pokrzepienia.

**Litania do Chrystusa Kapłana i Żertwy**